

Fabryczny zespół w Ciechanowie

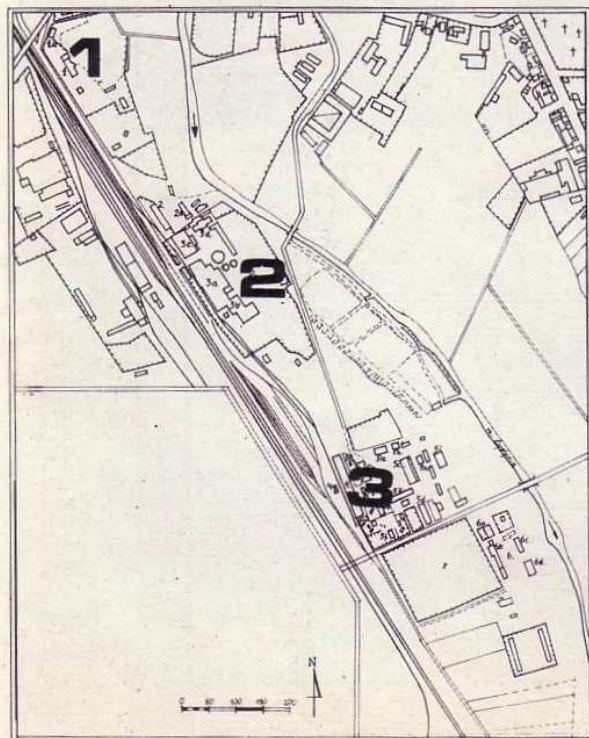
Leżący w północnej części Mazowsza Ciechanów słynie głównie z gotyckiego zamku z początku XV w. Jego sylweta o dwóch cylindrycznych wieżach znana jest wielu miłośnikom zabytków. Bardziej wtajemniczeni mogą jeszcze wymienić gotycki, piętnastowieczny kościół parafialny i augustiański oraz neogotycki ratusz autorstwa H. Marconiego. Natomiast nawet najbardziej wtajemniczeni niewiele wiedzą o pewnym zespole architektonicznym, który również zastępuje na miano zabytku. W zachodniej części miasta, wzdłuż linii kolejowej Warszawa – Gdańsk, na długości prawie 1,5 km rozciąga się zespół cukrowni. Spróbujmy wyjaśnić, dlaczego zespół ten zastępuje na miano zabytku.

Cukrownictwo europejskie, opierające się na plantacji białego buraka cukrowego, swymi początkami sięga przełomu XVIII i XIX w. Pierwsza taka przetwórnia w Europie i na świecie powstała na Dolnym Śląsku w 1802 r. w Konarach koło Wołowa (zob. „Spotkania z zabytkami”, nr 1(15)–1984, s. 24). W związku z blokadą kontynentalną Napoleona ta gałąź gospodarki szybko się rozwijała, w tym także we wszystkich trzech zaborach Polski. Mimo że pierwsza cukrownia na ziemiach polskich powstała w 1820 r. w Gołowie koło Szamotuł z inicjatywy hr. Mycielskiego, za początek krajowego cukrownictwa uważa się otwarcie w 1826 r. cukrowni w Częstocicach koło Ostrowca Świętokrzyskiego, z inicjatywy znane go działacza gospodarczego Henry-

ka hr. Łubieńskiego. Z jego inicjatywy powstała też w 1830 r. cukrownia w Guzowie koło Żyrardowa. W tym czasie powstawały również cukrownie w innych częściach kraju: w 1823 r. w Prużnikach Mrozowskich w Galicji, w 1826 r. w Troszynie Poniatowskich na Ukrainie, a w 1827 r. w Boćkach Jana hr. Potockiego na Litwie. Brak mechanizacji oraz obciążenie cukrowni wysokim opodatkowaniem, przy małym dochodzie, spowodował upadek tych zakładów około połowy XIX w. Dopiero wprowadzenie nowych technologii, maszyn parowych, a później elektryfikacja przyniosły nowy rozwój cukrownictwa od lat 1870–1880.

Trzeba tu zaznaczyć, że właśnie ród Łubieńskich przez cały XIX w. był bardzo zaangażowany przy popieraniu cukrownictwa. W końcu XIX i na początku XX w. przemysł cukrowniczy w Polsce stał się jedną z przodujących gałęzi gospodarki; osiągnięciami technologicznymi, organizacją i produkcją wyprzedzał często inne kraje europejskie. Na uwagę zasługuje przy tym fakt, że była to chyba jedyna gałąź gospodarki w ówczesnych zaborach, gdzie jako właściciele i organizatorzy dominowali Polacy. Jednym z przejawów prężności tego przemysłu jest ukazujący się od 1885 r. tygodnik (sic!) „Gazeta Cukrownicza”. Z drugiej strony ciągły rozwój technologiczny powodował przebudowy i modernizację zakładów, w związku z czym niewiele ich przetrwało w niezmienionej formie.

Cukrownia ciechanowska powstała w 1882 r. – niedawno obchodziła 100-lecie istnienia – z inicjatywy spółki akcyjnej z Warszawy, której jednym z udziałowców był hr. Łubieński (prawdopodobnie Józef). Zespół fabryczny został zaprojektowany przez Alzatyka Augusta Schürra i jego syna Wiktora. Schürr zdobył wykształcenie w Paryżu, a potem praktykował w Księstwie Badeńskim. W 1841 r. przybył do Księstwa Poznańskiego w charakterze doradcy przy budowie tamtejszych cukrowni. Potem osiadł w Warszawie, gdzie zmarł w 1899 r. Zaprojektowana przez niego cukrownia charakteryzowała się nowoczesnym zestawem urządzeń rozmieszczonych w pięciu zespolonych ze sobą budynkach o zróżnicowanej bryle, o wyraźnej formie architektonicznej, którą obecnie się określa mianem architektury przemysłowej końca XIX w. Żelazne elementy konstrukcyjne pochodziły z huty B. Hantkego z Częstochowy. Niestety, z tego kompleksu zachował się w niezmienionej formie ostatni w szeregu budynek dawnej produktowni, obec-



1. Plan zespołu cukrowni w Ciechanowie: 1 – pałac dyrektora, 2 – cukrownia, 3 – osada fabryczna



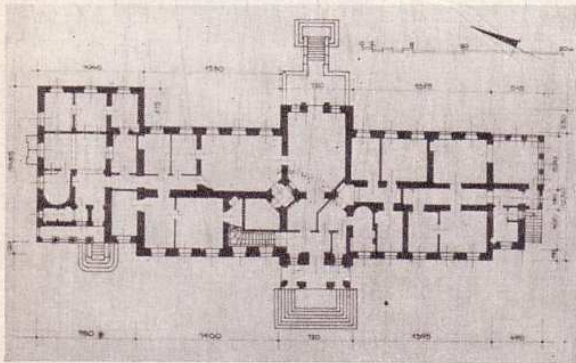
2

3

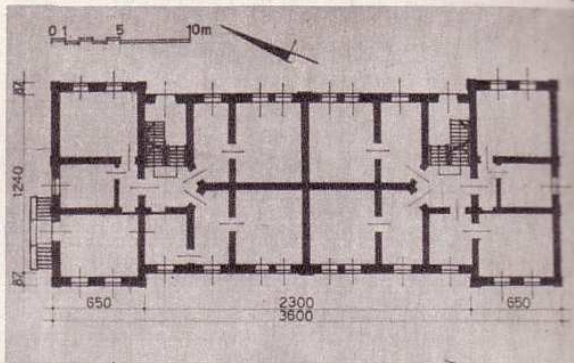


5

6



4



7



nie klarowni i mieszalni cukrzycy II oraz paczkowni; inne zostały przebudowane.

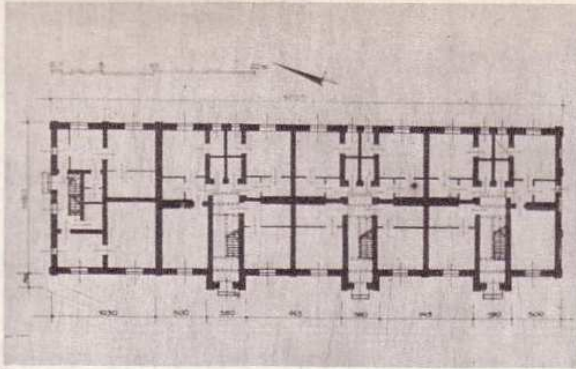
W północnym krańcu zespołu znajduje się budynek dyrekcji i administracji, usytuowany w pięknym niegdyś parku krajobrazowym. Historyzująca forma pałacu, ciekawy plan (rozbudowany od północy w 1923 r.) świadczą o tym, że projekt budowli wyszedł spod ręki dobrego, prawdopodobnie warszawskiego architekta. Pałacyk ten, będący nadal siedzibą dyrekcji, jest chyba najciekawszym zabytkiem architektury historyzującej w Ciechanowie.

Największe zainteresowanie budzi jednak fabryczna osada mieszkaniowa, usytuowana na południe od cukrowni. Powstała ona tuż po wzniesie-

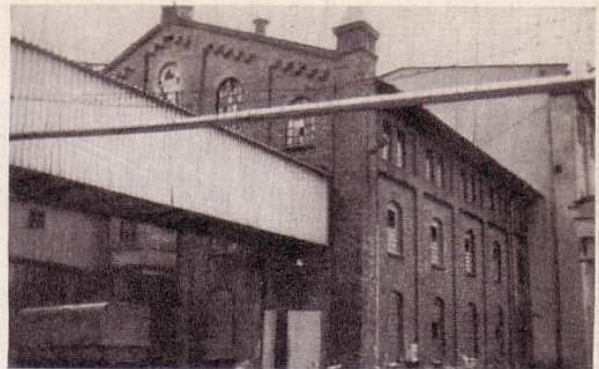
niu fabryki, pierwszy budynek jeszcze w 1882 r. (obecnie nieco przebudowany). Osada nie jest wielka, przeznaczona była na około 100 rodzin. W jej skład wchodzi cztery domy mieszkalne: trzy piętrowe i jeden parterowy. Reprezentują one nietynkowaną architekturę ceglana, tak charakterystyczną dla przemysłowych kompleksów z końca XIX w. Ponadto wzniesiono tu szkołę wraz z mieszkaniami dla nauczycieli. Przy stosunkowo małej bryle szkoła, o bogatej w detal formie architektonicznej, sprawia wrażenie monumentalnej budowli. Postawiono także ochronkę dla dzieci (obecnie z nadbudowanym piętrem). Istniały też pralnia i magiel oraz zachowane do dziś licz-

ne chlewiki, komórki, murowane piwnice i ustępy. Cała osada, mimo że powstawała przez około 15 lat, robi wrażenie od początku zaprojektowanej w dość regularny sposób.

Osady przyfabryczne istniały już w XVIII w., a w drugiej połowie XIX w. były w pewnych uprzemysłowionych okręgach stosunkowo liczne, na przykład na Górnym Śląsku przy kopalniach i hutach czy też przy zakładach włókienniczych Łodzi. Jedno z najstarszych takich założeń powstało w latach osiemdziesiątych XIX w. w Żyrardowie, przy tamtejszych zakładach Iniańskich (zob. „Spotkania z zabytkami” nr 3-1980, s. 19). W wypadku Ciechanowa mamy jednak do czynie-



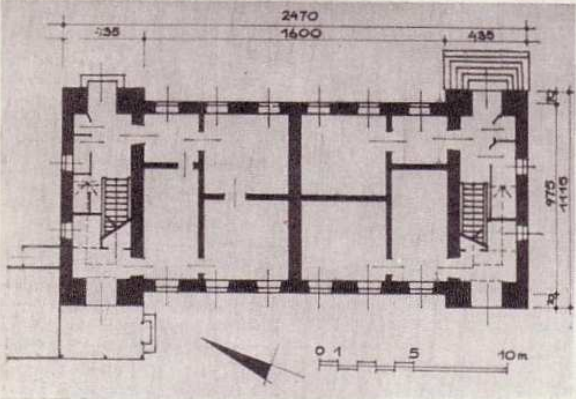
8



12



10



11



nia z pewnym ewenementem. W XIX w. cukrownie pracowały nie dłużej niż cztery miesiące w roku, w odróżnieniu od kopalń czy zakładów włókienniczych. W Ciechanowie jednak ówczesnym właścicielom opłacało się wybudować solidną i atrakcyjną osadę robotniczą dla sezonowych pracowników ze szkołą i ochronką. Opłacało się także zainwestować w powstały obok osady mieszkalnej folwark Szczurzyn, związany ściśle z cukrownią i jej pracownikami. Można tu śmiało mówić o inwestycjach społecznych dziewiętnastowiecznych właścicieli ciechanowskiej cukrowni. Gwoli ścisłości należy dodać, że kadra techniczna i urzędnicza także miała swój

2.3. Pałac dyrekcji: widok ogólny (2) i plan (3)

4. Fragment fasady pałacu

5.6. Dom w osadzie fabrycznej: widok ogólny (5) i plan (6)

7.8. Dom w osadzie fabrycznej: widok ogólny (7) i plan (8)

9.10. Dawna szkoła: widok ogólny (9) i plan (10)

11. Fragment elewacji budynku szkolnego

12. Zachowany budynek klarowni i cukrzyicy II na terenie cukrowni (zdjęcia: J. Dobrowolski)

dom mieszkalny z budynkami gospodarczymi, usytuowany na północ od cukrowni, obecnie nieznacznie przebudowany. O tym, jak pracownicy byli przywiązani do swego zakładu, niech świadczy fakt, że gdy w 1945 r., wskutek działań wojennych, spłonął pałacyk dyrekcji, został on odbudowany właśnie przez tych pracowników.

Tak więc zespół ciechanowskiej cukrowni stanowi interesujący przykład nie tylko budownictwa przemysłowego z końca XIX w., ale przyczynek do historii gospodarki polskiej tego okresu.

Cały zespół zachował się do dziś w mało zmienionej formie. Pałacyk dyrekcji wymaga pewnych zabiegów zabezpieczających jego fundamenty przed zawiłganiem. Na interwencję konserwatorską czeka interesujący niegdyś park, dewastowany obecnie przez mieszkańców miasta (należałoby przywrócić ogrodzenie). O przebudowanej cukrowni była już mowa. Osada przetrwała w niezmienionej formie. Dwa budynki oraz ochronka są nieznacznie przebudowane, przybyło trochę drewnianych szopek oraz parterowy hotel robotniczy. Najbardziej zniszczony jest folwark Szczurzyn, który po wojnie stracił swą pierwotną funkcję. Dyrekcja zamierza utworzyć małą izbę historii cukrowni i wyposażić ją w stare urządzenia, dokumenty i plany.

Karol Guttmejer

Literatura

1. Z. Przyrembel, *Historia cukrownictwa w Polsce*, t. 1, Warszawa 1927.
2. *Książka ku upamiętnieniu stulecia cukrownictwa polskiego 1826/27–1926/27*, Warszawa 1927.
3. *Spis cukrowni Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1926.